

Sygn. akt II CZ 200/10

POSTANOWIENIE

Dnia 16 lutego 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Jan Górowski (przewodniczący)

SSN Wojciech Katner (sprawozdawca)

SSA Maria Szulc

w sprawie ze skargi A. K. i K. K.

o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego postanowienia

Sądu Okręgowego w S. z dnia 9 czerwca 2009r., wydanego w sprawie z wniosku A. K. i K. K.

przy uczestnictwie D. S. i innych,

o zniesienie współwłasności,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 16 lutego 2011 r.,

zażalenia wnioskodawców

na postanowienie Sądu Okręgowego w S.

z dnia 24 maja 2010 r.,

oddala zażalenie wnioskodawców.

Uzasadnienie

Postanowieniem z dnia 24 maja 2010 r. Sąd Okręgowy w S. odrzucił skargę wnioskodawców o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia Sądu Okręgowego w S. z dnia 9 czerwca 2009 r. w sprawie sygn. Akt [...]. Przyczyną odrzucenia skargi było przedstawienie pełnomocnictwa wnioskodawców przez wnoszącego skargę adwokata, z którego treści nie wynikało do reprezentacji w jakim postępowaniu zostało ono udzielone, a ze względu na szczególność postępowania zainicjowanego skargą konieczne było wskazanie, że obejmuje ono czynności związane z postępowaniem przed Sądem Najwyższym w związku ze skargą o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia. Braku tego nie mogło sanować określenie, iż pełnomocnictwo zostało udzielone do zastępowania „przed sądami wszystkich instancji”. Dlatego na podstawie art. 424⁶ § 3 w związku z art. 87¹ § 1 k.p.c. orzeczono o odrzuceniu skargi.

W zażaleniu wnioskodawców zarzucono zaskarżonemu postanowieniu naruszenie prawa procesowego, tj. art. 424⁶ k.p.c. poprzez nieuzasadnione odrzucenie skargi oraz art. 130 k.p.c., co skutkowało odrzuceniem skargi wnioskodawców. Składający zażalenie się wnieśli o uchylenie zaskarżonego postanowienia, rozpoznanie zażalenia jako oczywiście uzasadnionego na podstawie art. 395 § 2 k.p.c. oraz zasądzenie kosztów postępowania zażaleniowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie nie może zostać uwzględnione.

Z ustaleń Sądu Okręgowego wynika, że po złożeniu skargi przez profesjonalnego pełnomocnika uzupełniał on już raz pismem z dnia 14 kwietnia 2010 r. braki formalne wskazując, iż uczestnikami postępowania są określone osoby fizyczne. Zarządzeniem z dnia 20 kwietnia 2010 r. Sąd zobowiązał pełnomocnika skarżących do przedłożenia pełnomocnictwa do reprezentowania wnioskodawców w niniejszej sprawie, co pełnomocnik uczynił poprzez przesłanie pełnomocnictwa, z którego wynikało umocowanie go do zastępowania wnioskodawców „przed sądami wszystkich Instancji, Organami Administracji Państwowej i innymi Organami oraz zawierania ugód w sprawie cywilnej przeciwko D. S. i innym uczestnikom wymienionym w piśmie z dnia 14.04.2010 r.”.

W zażaleniu na zaskarżone postanowienie skarżący nietrafnie podnosi, że podana powyższa treść pełnomocnictwa odpowiada zobowiązaniu Sądu Okręgowego z dnia 14 kwietnia 2010 r., ponieważ zobowiązanie to dotyczyło tylko oznaczenia uczestników postępowania. Nie wiązało się ono z treścią pełnomocnictwa, ponieważ wynika ona z przepisów prawa materialnego i postępowania cywilnego i jest oczywiście znana pełnomocnikowi wnioskodawców, skoro do pierwotnej skargi z dnia 4 lutego 2010 r. dołączone zostało pełnomocnictwo do reprezentowania wnioskodawców w sprawie ze skargi przed Sądem Najwyższym. W pełnomocnictwie dostarczonym dnia 5 maja 2010 r., będącym wykonaniem wezwania Sądu Okręgowego z dnia 20 kwietnia 2010 r. już nie ma umocowania do występowania przed Sądem Najwyższym. Skarżący zdaje się wnioskować o możliwości powiązania ze sobą różnych pism w całość, z której ma wynikać także umocowanie pełnomocnika do skierowania skargi i jej popierania przed Sądem Najwyższym.

Jednakże to drugie pełnomocnictwo jest pełnomocnictwem w sprawie złożonej skargi, a nie poprzednie, co sam pełnomocnik przyznaje w treści zażalenia. Pełnomocnik będący adwokatem nie może zasadnie twierdzić, jak to czyni w zażaleniu, że pełnomocnictwo umocowujące do zastępstwa „przed Sądami wszystkich instancji” oznacza także „umocowanie adwokata do podejmowania czynności procesowych związanych z wniesieniem skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia i popierania jej przed Sądem Najwyższym”. Nie tylko dlatego, że jak jest utrwalone w orzecznictwie, w tym Sądu Najwyższego, przy czym Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia podaje przykład tylko jednego ze starszych takich orzeczeń, iż pełnomocnictwo do składania pism procesowych oraz do występowania przed Sądem Najwyższym wymaga stwierdzenia tego wyraźnie w treści pełnomocnictwa, ale również ze względu na to, iż jak wiadomo Sąd Najwyższy nie jest sądem kolejnej instancji, ponieważ nie jest sądem powszechnym. Nie może więc upoważniać do występowania przed nim ogólne upoważnienie do występowania przed wszelkimi sądami i organami administracyjnymi, nawet do zawarcia ugody, chociaż nie ma to żadnego odniesienia do postępowania o charakterze nadzwyczajnym, jakim jest postępowanie ze skargi o stwierdzenie nieważności

prawomocnego orzeczenia sądowego. Podobnie, nieuprawnione jest oczekiwanie od Sądu Okręgowego, jak wynika z zażalenia, żeby wzywając do poprawienia oznaczenia uczestnika postępowania w skardze wskazał także, jak ma brzmieć pełnomocnictwo, które pełnomocnik po raz wtóry załączył do swojego pisma. Bezpodstawne jest zatem twierdzenie, jak w uzasadnieniu zażalenia, że występuje dwojaka interpretacja pisma Sądu Okręgowego z dnia 20 kwietnia 2010 r., przez co nie ma zastosowania art. 130 § 2 k.p.c., a pełnomocnik, będący adwokatem powinien otrzymać kolejne wezwanie do uzupełnienia braków formalnych, tym razem do uzupełnienia pełnomocnictwa. Odrzucenie skargi przez Sąd Okręgowy nie było zatem przedwcześnie, lecz prawnie uzasadnione.

Z tego względu należało zażalenie oddalić na podstawie art. 398¹⁴ w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c.